

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 08-03-2018 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:**

Przewodniczący: SSR Izabela Wawrzynów

Protokolant: Radosław Gawlas

**po rozpoznaniu w dniu 08-03-2018 r. we Wrocławiu**

**sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

**przeciwko M. G.**

**o zapłatę**

**I. oddala powództwo;**

**II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 5400,00 zł (pięć tysięcy czterysta złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

**III. nakazuje stronie powodowej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 217,30 zł (dwieście siedemnaście złotych 30/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 stycznia 2017 r. (data stempla biura podawczego k. 3) strona powodowa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., wniosła o zasądzenie od pozwanego M. G. na jej rzecz kwoty 15.500,00 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia 9 lipca 2015 r., do dnia zapłaty, oraz zasądzenia na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu żądania strona powodowa wskazała, że w dniu 1 października 2014 r. strony zawarły umowę o pracę. W ramach trwającego stosunku pracy, przekazywała sukcesywnie na rzecz pozwanego zaliczki na poczet delegacji i podróży służbowych łącznie na kwotę 17.000,00 zł. Strona powodowa zarzuciła, że do dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie, pozwany nie przedłożył jakiegokolwiek rozliczenia, które wskazywałoby na sposób rozdysponowania ww. środków pieniężnych na rzecz realizacji służbowych zadań w związku z istniejącym wówczas pomiędzy stronami stosunkiem pracy. Nadmieniała, że pozwany nie dokonał zwrotu przekazanych mu środków pieniężnych o łącznej wysokości 15.500,00 zł. Strona powodowa wyjaśniła, że w dniu 9 lipca 2015 r. wezwała M. G. do zwrotu kwoty 34.000,0 zł, czego jednak do dnia wniesienia pozwu nie uczynił (pозew k. 3 – 5).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 24 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nakazał pozwanemu M. G., aby zapłacił stronie powodowej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 15.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie licznymi od dnia 9 lipca 2015 r. do dnia zapłaty, oraz kwotę 2.011,00 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę

1.800,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu (nakaz zapłaty k. 33).

W dniu 3 kwietnia 2017 r. pozwany M. G. złożył sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w dniu 24 lutego 2017 r., w którym domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od strony pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że strony łączył stosunek pracy. Nadmieniał, że przed zawarciem umowy ze spółką powodową, był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w okresie od dnia 1 września 2010 r. do dnia 31 września 2014 r., wykonując dokładnie taką samą pracę i na takich samych warunkach jak później w spółce powodowej. Pozwany zaznaczył, że spółka (...) Sp. z o.o. zarządzana była przez tą samą osobę, co (...) Sp. z o.o., tj. przez P. D. (1) i prowadziła działalność w tym samym biurze. Co istotne, pozwany miał w identyczny sposób wypłacane wynagrodzenie w kwocie 3.500, 00 zł miesięcznie, które w sposób równie regularny, cykliczny i powtarzalny było wypłacone na jego rzecz przez okres od dnia 1 września 2010 r. do dnia 30 września 2014 r. Podał, że próbował wyjaśnić z pracodawcą, dlaczego tytułuje swoje przelewy „zaliczka”, jednak nie otrzymał jednoznacznej odpowiedzi. Kwestię zakwalifikowania przelewów cyklicznie dokonywanych przez pracodawcę pod tytułami „zaliczka”, rozstrzygnął już Sąd Okręgowy we Wrocławiu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, który w wyroku z dnia 6 czerwca 2016 r. zmienił podstawę wymiaru składek u pracodawcy (...) Sp. z o.o. z kwoty 1.500,00 zł miesięcznie do kwoty 3.500,00 zł miesięcznie. Pozwany wskazał, że Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że przelewy tytułowane przez P. D. (1) pozornie, jako zaliczka były w istocie regularnie wypłacanym wynagrodzeniem z tytułu umowy o pracę.

Zdaniem pozwanego, strona powodowa celowo rozdzieliła kwoty „zaliczek” na odrębne pozwy, albowiem dochodzenie ich w jednym pozwie oznaczałoby konieczność pokazania, że niemalże wszystkie przelewy były tytułowane w ten sam sposób, a w konsekwencji należałoby uznać, że pozwany nigdy nie otrzymywał od pracodawcy wynagrodzenia za pracę, a jedynie same zaliczki. Pozwany wskazał, że powyższe przelewy, w tym przede wszystkim ich regularność jednoznacznie świadczą o tym, że zapłata dokonywana była na jego rzecz tytułem wynagrodzenia za świadczoną pracę. Pozwany podkreślił, że praca na rzecz spółka nie wymagała jakichkolwiek wyjazdów. Jednocześnie pracodawca nie udowodnił, że kiedykolwiek zlecał mu delegacje czy podróże służbowe, a pracownik zgłaszał kiedykolwiek wniosek o wypłatę zaliczki. Pozwany zaprzeczył, aby kiedykolwiek otrzymał załączone do pozwu wezwanie do zapłaty z dnia 9 lipca 2015 r.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. W ocenie pozwanego, powództwo winno być oddalone z przyczyn wymienionych w art. 409 k.c. (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 39 – 48).

W toku postępowania stanowiska stron nie uległy dalszym modyfikacjom.

***Mając na względzie powyższe, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Strona powodowa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., na podstawie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na produkcji konstrukcji metalowych i ich części, obróbki mechanicznej elementów metalowych, naprawy i konserwacji maszyn, a także wykonywaniu instalacji elektrycznych i wodno – kanalizacyjnych.

Prezesem Zarządu w spółce do stycznia 2015 r. był P. D. (1), a następnie jego syn P. D. (2).

***Dowód:*** - odpis KRS strony powodowej, k. 24 – 31,

- zeznania świadka P. D. (1), k. 167,
- przesłuchanie pozwanego, k. 205.

W okresie od dnia 1 września 2010 r. do dnia 30 września 2014 r. pozwany M. G. był zatrudniony w spółce (...) Sp. z o.o., w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego.

Prezesem Zarządu spółki (...) Sp. z o.o. był P. D. (1), ojciec P. D. (2), przy czym P. D. (2) pełnił w tej spółce funkcję prokurenta.

Na zajmowanym stanowisku, pozwany miał przede wszystkim pozyskiwać klientów w zakresie dystrybucji stołów spawalniczych.

W okresie zatrudnienia, w każdym miesiącu pozwany otrzymywał regularnie kwotę 3.500,00 zł z tytułu wynagrodzenia, która była wypłacana w drodze przelewu w dwóch częściach. Przelewy pozwany tytułował, jako „zaliczka”. Na wynagrodzenie pozwanego składało się wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 2.113,00 zł (1.500,00 zł netto) oraz premia ustalona na stałym poziomie 2.000,00 zł miesięcznie.

W okresie zatrudnienia ww. spółce, zdarzało się, że pozwany otrzymywał przelew z rachunku (...) Sp. z o.o. Pracodawca tłumaczył, że wszystkie konta w firmie zostały zablokowane z powodu egzekucji komorniczej.

Stosunek pracy w spółce (...) Sp. z o.o. ustał w wyniku wypowiedzenia umowy o pracę przez pozwanego.

**Dowód:** - potwierdzenia wykonania operacji, k. 55 – 77,

- zeznania świadka K. K., k. 166,

- zeznania świadka P. D. (1), k. 167,

- zeznania świadka M. J., k. 187,

- przesłuchanie pozwanego, k. 205

W spółce (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., pozwany został zatrudniony w dniu 1 października 2014 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku Kierownika D. Handlowego w W..

Warunki pracy i płacy pozwanego zostały ukształtowane identycznie jak w spółce (...) Sp. z o.o.

Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 2.113 zł brutto, płatne z dołu raz w miesiącu, 10 – go dnia miesiąca następnego.

Wynagrodzenie mogło zostać podwyższone przez pracodawcę o premię uznaniową płatną miesięcznie lub kwartalnie w przypadku ogólnej oceny wykonywania zlecenia dokonywanej przez Zarząd (...) Sp. z o.o., na którą wpływ miały m.in. takie czynniki jak kultura osobista pracownika, jego wygląd i zachowanie w miejscu pracy, a także poza nim oraz wykonywania zadań dodatkowych przez pracownika wykraczających poza ramy umowy a potwierdzonych stosownymi raportami i uznanymi przez Zarząd (...) Sp. z o.o., jak również ogólnych warunków finansowych osiągniętych przez (...) Sp. z o.o. w danym okresie rozliczeniowym.

Do zakresu obowiązków pozwanego, zgodnie z pisemnym zakresem czynności należało:

- prowadzenie i nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem działu handlowego, zarządzania podległym zespołem przedstawicieli handlowych,
- weryfikacja składanych ofert, odbytych spotkań i podpisanych umów przez przedstawicieli handlowych,
- prowadzenie i rozwijanie sprzedaży zgodnie z wyznaczonymi celami,
- raportowanie dla potrzeb Zarządu,

- aktywne prowadzenie sprzedaży,
- aktualny kontakt z aktualną i przyszłą klientelą firmy,
- monitorowanie stanu zamówień, dostaw i płatności,
- wdrażanie nowych produktów,
- reprezentowanie firmy na zewnątrz przed klientami,
- bieżącej współpracy z innymi działami firmy,
- dbania o ogólny nienaganny wizerunek firmy,
- wykonywania innych poleceń, które nie będą w sprzeczności w kodeksem pracy, kodeksem cywilnym oraz dobrym obyczajem.

**Dowód:** - umowa o pracę na czas nieokreślony, k. 9 – 14,

- zeznania świadka K. K., k. 166,
- zeznania świadka P. D. (1), k. 167,
- przesłuchanie pozwanego, k. 205

Łącznie z tytułu zatrudnienia u strony powodowej, pozwany otrzymywał kwotę 3.500,00 zł. Na powyższe wynagrodzenie składało się wynagrodzenie zasadnicze 1.500,00 zł oraz premia uznaniowa ustalona przez strony w wysokości 2.000,00 zł. Wynagrodzenie zasadnicze było wypłacane do 10 – go dnia każdego miesiąca, natomiast premia do końca miesiąca – na wskazany przez pozwanego rachunek bankowy.

Tytuły przelewów pracodawca określał mianem „zaliczki”. W taki sam sposób inni pracownicy spółki otrzymywali wynagrodzenie od pracodawcy.

Pracodawca informował pracowników o zajęciach komorniczych na koncie spółki.

**Dowód:** - potwierdzenie zrealizowania przelewu, k. 15 – 22, 51 – 55,

- zeznania świadka K. K., k. 166,
- przesłuchanie pozwanego, k. 205

Pozwany wielokrotnie zwracał się do pracodawcy z pytaniem, dlaczego przelewy z wynagrodzeniem za pracę tytułuje mianem „zaliczek”, jednakże nigdy nie uzyskał odpowiedzi.

**Dowód:** - przesłuchanie pozwanego, k. 205

Prawidłowe wykonywanie obowiązków w spółce, nie wymagało od pozwanego wyjazdów służbowych i bezpośrednich kontaktów z klientami. W toku zatrudnienia, raz w roku, pozwany wyjeżdżał jedynie na targi do S.. Nocleg spędzał wówczas w K..

**Dowód:** - korespondencja e-mail, k. 101 – 109,

- przesłuchanie pozwanego, k. 205

W dniu 24 września 2014 r. pracodawca wysłał do pozwanego wiadomość o następującej treści:

„M. dostajesz 3.500,00 zł, więc nie wiem skąd 1.500,00 zł... sam proponowałeś układ 1.500,00 zł + 2.000,00 zł (.....) reasumując – nie masz 1.500,00 zł a ja dalej nie wiem, o co Ci chodzi i jaka jest Twoja decyzja, jeśli chodzi o mnie to powiedz, o co chodzi i przestań się cackać i albo powiesz, o co chodzi albo zabierz się za robienie ofert, czyli za to co robisz najlepiej.”

**Dowód:** - korespondencja e-mail, k. 84

Pismem z dnia 9 lipca 2015 r., strona pozwana wezwała pozwanego do zwrotu nierozliczonych zaliczek w łącznej kwocie 34.000,00 zł, przekazanych na konto bankowe w okresie do dnia 30 marca 2015 r., w terminie 7 dni.

Jako podstawę roszczenia strona powodowa wskazała na art. 476 Kodeksu cywilnego.

**Dowód:** - wezwanie do zwrotu zaliczek, k. 23

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na skutek odwołania M. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddziału we W. z dnia 10 lipca 2015 r., zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddziału we W. z dnia 10 lipca 2015 r., w ten sposób, że uznał, że wnioskodawca M. G., jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W., podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od dnia 1 września 2010 r. do dnia 30 września 2014 r. z podstawą wymiaru składek w wysokości 3.500,00 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W..

**Dowód:** - wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu, VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wraz z uzasadnieniem, k. 78 – 83,

- wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wraz z uzasadnieniem, k. 111 - 118

Pismem z dnia 30 czerwca 2016 r. strona powodowa wezwała pozwanego do dobrowolnej zapłaty kwoty 2.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 lutego 2015 r. do dnia zapłaty.

W treści pisma wskazała, że powyższe stanowi następstwo braku zwrotu przekazanej na rzecz pozwanego zaliczki ww. wysokości w dniu 23 lutego 2015 r. na poczet wykonania umowy o dzieło, która nie została wykonana.

W odpowiedzi na ww. pismo, pozwany oświadczył, że żądania w nim wyartykułowane nie zostaną zaspokojone z uwagi na brak jakichkolwiek podstaw faktycznych jak i prawnych, które mogłyby to uzasadniać.

**Dowód:** - pismo z dnia 30 czerwca 2016 r., k. 85,

- pismo powoda wraz z potwierdzeniem nadania, k. 86

Pozwany M. G. występuje w charakterze świadka w licznych postępowaniach sądowych toczących się przeciwko Prezesowi Zarządu P. D. (2).

**Dowód:** - przesłuchanie pozwanego, k. 205

**Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo, jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu w całości.

W niniejszym postępowaniu strona pozwana (...) Sp. z o.o. w W., dochodziła od pozwanego M. G. kwoty 15.500, 00 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 9 lipca 2015 r. do zapłaty.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, umowie o pracę pozwanego, potwierdzeniach realizacji przelewów, wezwaniu do zapłaty, wydrukach z rachunków bankowych powoda, wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 6 czerwca 2016 r., wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 maja 2017 r. oraz korespondencji e-mail pomiędzy stronami, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności i autentyczności, nie budziły również uzasadnionych wątpliwości ze strony Sądu.

W zakresie chronologii zdarzeń Sąd oparł się również na wiarygodnych zeznaniach świadka K. K. - Litwa, albowiem były one spójne, logiczne i konsekwentne, w szczególności w zakresie, w jakim świadek przyznała, w jaki sposób były ukształtowane warunki wynagrodzenia pozwanego.

Zeznaniom świadka P. D. (1), Sąd dał wiarę w ograniczonym zakresie, przy czym sprzeczna z pozostałym materiałem dowodowym była ta część zeznań, w której świadek twierdził, że w powodowej spółce nie istniał zwyczaj określania wynagrodzenia za pracę mianem „zaliczki”. Także sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego były stwierdzenia, że świadek nie pamięta, w jakim sposób tytułował przelewy wynagrodzenia dla pozwanego, a także, czy wypłacanym zaliczkom towarzyszyły delegacje służbowe pracownika, skoro w spornym okresie pełnił funkcję Prezesem Zarządu powodowej spółki.

Zeznania świadków J. Z., G. B. oraz M. J. okazały się nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie, ponieważ świadkowie nie mieli wiedzy na temat warunków zatrudnienia i wynagrodzenia pozwanego, dotyczących w szczególności wypłat zaliczek na krajowe podróże służbowe.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania pozwanego. Pozwany relacjonował przebieg wydarzeń w niniejszej sprawie zgodnie z zeznaniami wiarygodnych świadków i dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy.

Sąd natomiast pominął dowód z przesłuchania w charakterze strony powodowej P. D. (1), z uwagi na jego nieusprawiedliwione niestawiennictwo, a jednocześnie mając na uwadze opinię biegłego medycyny sądowej M. B. (k.262) który stwierdził, że nie ma jakichkolwiek podstaw do uznania, aby powód ze względu na swój stan zdrowia nie mógł zgłosić się do Sądu i uczestniczyć w rozprawie w dniu 8 marca 2018 r.

Wprawdzie, kwotę dochodzoną niniejszym pozwem, strona powodowa określała mianem zaliczki na poczet delegacji i podróży służbowych, jednak analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, pozwoliła stwierdzić, że „zaliczki” stanowiły w istocie wynagrodzenie za pracę wypłacane przez stronę powodową na rzecz pozwanego.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że ww. kwestia była przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego we Wrocławiu VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. W uzasadnieniu wyroku z dnia 6 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy wskazał, że „wnioskodawca rzeczywiście otrzymywał wynagrodzenie łącznie w kwocie 3.500,00 zł, która to kwota wypłacana była w drodze przelewu, w dwóch częściach na 1.500,00 zł i 2.000 zł nazywanych zaliczką”.

Materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie wskazuje, że w okresie zatrudnienia w spółce (...) Sp. z o.o. pozwany zajmował stanowisko Kierownika D. Handlowego. Wynagrodzenie pracownika zostało ustalone na kwotę 2.113 zł brutto i było płatne z dołu raz w miesiącu, 10 – go dnia miesiąca następnego. Co istotne, wynagrodzenie mogło zostać podwyższone przez pracodawcę o premie uznaniową, płatną miesięcznie i/lub kwartalnie. Z potwierdzeń wykonania operacji w okresie od dnia 10 września 2014 r. do dnia 12 maja 2015 r. przedstawionych przez pozwanego wynika, że w każdym miesiącu pozwany otrzymywał od pracodawcy kwotę 3.500,00 zł, którą to kwotę wypłacał w dwóch częściach w formie przelewu na rachunek bankowy. Na tą kwotę składało się wynagrodzenie podstawowe w wysokości 1.500,00 zł oraz premia w wysokości 2.000,00 zł. Nie uszło uwadze Sądu, że przelewy tytułowane, jako „zaliczki” otrzymywali także inni pracownicy, na co wskazywała w złożonych zeznaniach K. K. – Litwa. Powyższe dowodzi, że była to stała praktyka strony powodowej, a zaliczki wypłacane na rzecz pracownika to nic innego jak premia ustalona przez strony a nie składnik wynagrodzenia przeznaczony na poczet delegacji i podróży służbowych. Powyższe wspiera treść wiadomości e-mail skierowanej od pracodawcy do powoda z dnia 24 września 2014 r., w której P. D. (1) wyraźnie

przyznał „M. dostajesz 3.500,00 zł więc nie wiem skąd 1.500, 00 zł, sam proponowałeś układ 1.500,00 zł + 2.000,00 zł”.

Artykuł 22 § 1 k.p. zawiera definicję stosunku pracy, jako podstawowego pojęcia w Kodeksie pracy. Stosunek ten jest stosunkiem zobowiązaniowym prawa pracy, zachodzącym między dwiema stronami, z których każda jest wobec drugiej uprawniona i zarazem obowiązana do określonego świadczenia (pracownik – do wykonywania pracy, pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem). Jest to zatem stosunek prawny o charakterze dwustronnie zobowiązującym. W momencie nawiązania stosunku pracy istotnym jego elementem jest określenie przedmiotu zobowiązania pracownika, a więc wykonywania pracy określonego rodzaju oraz wypłacenie przez pracodawcę ustalonego wynagrodzenia za pracę.

Zgodnie z art. 80 k.p., wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Zgodnie z komentowanym artykułem pracownikowi należy się wynagrodzenie w zamian za sumiennie i starannie wykonaną pracę.

"Termin wynagrodzenie za pracę" jest nazwą zbiorczą stosowaną na określenie świadczeń i należności ze stosunku pracy o swoistych cechach pojęciowych wskazujących na jego wzajemność względem pracy, periodyczność, majątkowo-przysparzających charakter i roszczeniowość. Komentowany przepis stanowi, że pracownikowi należy się wynagrodzenie za pracę wykonaną. Inne wynagrodzenie pracownik może uzyskać tylko wtedy, gdy Kodeks pracy, względnie przepis szczególny, tak stanowią. Umowa o pracę nie jest umową rezultatu, lecz starannego działania. Zwrot, że wynagrodzenie przysługuje "za wykonaną pracę", należy rozumieć w ten sposób, iż pracodawca jest obowiązany zapłacić pracownikowi wynagrodzenie uzgodnione w umowie o pracę za czas, jaki poświęcił na wykonywanie pracy lub pozostawał w gotowości do jej świadczenia. W taki sposób należy pojmować twierdzenie zamieszczone w tezie trzeciej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1997 r. (sygn. akt I PKN 53/96, opubl. OSNAPiUS 1997, Nr 13, poz. 233), że wynagrodzenie jest przede wszystkim ekwiwalentem za pracę wykonaną (art. 13, 78 i 80 k.p.).

W związku z powyższym, pracownik ma prawo swobodnego dysponowania wypłaconym mu wynagrodzeniem za pracę, które z reguły zużywa na własne potrzeby. Tym samym nieuzasadnione pozostaje stwierdzenie, że pozwany winien zwrócić stronie powodowej wynagrodzenie za pracę, które otrzymał w związku ze świadczeniem pracy na rzecz pracodawcy.

Poza tym, wskazać należy, że ciężar dowodu wykazania, że pozwany otrzymywał regularnie zaliczki na poczet delegacji i podróży służbowych spoczywał na stronie powodowej (art. 6 k.c. w związku z 300 k.p.).

Tymczasem w toku postępowania, strona powodowa nie wykazała powyższych okoliczności. Wprawdzie do zakresu obowiązków pozwanego na zajmowanym stanowisku należało pozyskiwanie klientów, nie mniej jednak pozwany w toku przesłuchania zwrócił uwagę, że w toku zatrudnienia u strony pozwanej nie miał w zasadzie żadnych spotkań biznesowych. Pozwany stwierdził, „może 2 razy byłem u klienta”. Wiarygodność twierdzeń pozwanego wspiera przede wszystkim okoliczność, że pracodawca nie przedstawił żadnych dowodów, świadczących o tym, że pozwany regularnie otrzymywał polecenia wyjazdów służbowych, a tym poleceniom towarzyszyły zaliczki.

Tym samym Sąd uznał, że argumentacja dotycząca zaliczek na wyjazdy służbowe została przez stronę powodową przedstawiona jedynie na użytek niniejszego postępowania.

W konsekwencji, Sąd uznał, że zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego jest w pełni uzasadniony.

Zgodnie z treścią art. 291 § 1 k.p., roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Roszczenia te ulegają przedawnieniu na zasadach ogólnych. Dotyczy to tak roszczeń majątkowych jak i niemajątkowych. Do pierwszej grupy można zaliczyć takie jak o wynagrodzenie za pracę, ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, wypłacenie odprawy, odszkodowanie itd. Zaś do drugiej grupy np. o wydanie świadectwa pracy czy udzielenie urlopu. Ponieważ „zaliczki” stanowiły w istocie wynagrodzenie za pracę pozwanego, Sąd uznał, że jako roszczenia ze stosunku pracy uległy przedawnieniu.

W związku z powyższym, Sąd uznał, że powództwo, jako bezzasadne podlega oddaleniu w całości, o czym orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie, z którą, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wysokość kosztów należnych pozwanemu Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 5 i § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), które w niniejszej sprawie z uwagi na większy nakład pracy adwokata zostały przyznane w podwójnej stawce i wyniosły 5400,00 zł. (75 % stawki minimalnej tj. z kwoty 3600,00 zł = 2700,00 x 2 = 5400,00).

Jednocześnie o kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując stronie powodowej uiścić na rzecz Skarbu Państwa wydatki tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa tj. koszty stawiennictwa świadków przyznane i wypłacone w łącznej kwocie 217,30 zł i orzekł jak w punkcie III sentencji wyroku.